

Jan Wnęk

Kraków

Kolektywizacja wsi w województwie krakowskim w latach 1949–1956

Pierwsze lata po zakończeniu drugiej wojny światowej nie przyniosły społeczności wiejskiej województwa krakowskiego wydatnej poprawy socjalno-bytowej. Władze komunistyczne systematycznie rozbudowywały system represji, wywierały naciski na chłopów, aby ci deklarowali się za socjalizmem. W 1949 r. na wsi krakowskiej rozpoczęto realizację planu kolektywizacji rolnictwa na wzór radziecki. Władze partyjne i administracyjne dokładały wyłożonych starań, by utworzone spółdzielnie produkcyjne spowodowały likwidację prywatnej własności ziemi. Plan kolektywizacji rolnictwa w województwie krakowskim nie był zjawiskiem odosobnionym, lecz stanowił ogólnopolską tendencję¹. Komuniści w oficjalnych wystąpieniach przekonywali, że żaden rolnik nie może być zmuszony do wstępowania do spółdzielni produkcyjnej². Zasada ta nie była jednak przestrzegana przy tworzeniu spółdzielni. Chłopom wpajano przekonanie, że uspołdzielczanie wsi jest czymś niezbędnym, stanowi kolejny krok na drodze do budowy socjalizmu, dobrobytu na wsi³. Te kłamliwe stwierdzenia rozpowszechniała prasa, a także prominentni działacze partii. W 1955 r. Stanisław Nieduziak, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie, mówił podczas jednego ze swych wystąpień: „Uświadamiamy sobie coraz bardziej w instancjach i organizacjach partyjnych, że tworzenie socjalizmu na wsi jest procesem wynikającym z ogólnych założeń naszego budownictwa, że proces ten będziemy przyspieszać w oparciu o prawidłowy kierunek gospodarczy rolnictwa. Rozwój spółdzielczości produkcyjnej jest obiektywną koniecznością, będziemy ją realizować na gruncie ogólnego rozwoju wsi polskiej, wzrostu kultury rolnej i kultury życia.

¹ B. Okoniewska, *Nowa polityka rolna w Polsce 1948–1956*, „Dzieje Najnowsze”, 1984, nr 2; M. Nadolski, *Stalinowskie koncepcje likwidacji i ubezwłasnowolnienia wsi*, w: *Wieś polska 1944–1989. Wybrane problemy podmiotowości społecznej, życia politycznego, ekonomicznego, oświatowego, kulturalnego i religijnego*, pod red. Z. Hemmerlinga, Warszawa 1990; A. Dobieszewski, *Kolektywizacja wsi polskiej 1948–1956*, Warszawa 1993; D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopci*, Warszawa 1998.

² Z. Grotowski, *Prawda o rolnych spółdzielniach produkcyjnych*, „Dziennik Polski”, 1949, nr 21, wydanie AB, s. 3; zob. także: *Spółdzielczość produkcyjna to sprawa samych chłopów*, „Dziennik Polski”, 1949, nr 96, wydanie AB, s. 3.

³ S. Łapot, *Wyzwolimy wieś krakowską z pęt wyzysku*, „Gazeta Krakowska”, 1950, nr 174, wydanie A, s. 3.

W tym celu udzielamy i będziemy udzielać pomocy materialnej i fachowej chłopom pracującym w gospodarstwach indywidualnych, a równocześnie przekonywać ich o wyższości gospodarki zespołowej”⁴.

Realizacja planu kolektywizacji rolnictwa miała również na celu wyeliminowanie z życia gospodarczego wsi chłopów posiadających kilkunastohektarowe gospodarstwa, tzw. kułaków. W dniach 14 i 15 VI 1952 r. odbyło się w Warszawie VII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na którym przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut wygłosił referat na temat: *O umocnieniu spójni między miastem a wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego*, w którym w ostrych słowach napiętnował kułaków, uznając ich za ostatnią redutę kapitalizmu, wrogów robotników i biedoty wiejskiej⁵. Bezpardonowa walka z bogatymi chłopami, a także rolnikami niechętnymi gospodarce kolektywnej doprowadziła do tragedii osobistych. Represje i nieustanne szykany załamały wielu gospodarzy, zniszczyły życie ich rodzinom.

Kolektywizacja nie przebiegała we wszystkich powiatach województwa krakowskiego jednakowo. Służby rolne PZPR określiły na podstawie produkcji roślinnej i zwierzęcej, a także w oparciu o warunki geograficzno–przyrodnicze i społeczno–ekonomiczne rejony rolnicze na tym obszarze. W województwie krakowskim wyodrębniono trzy rejony gospodarcze, obejmujące zwarte grupy powiatów, a mianowicie: I. Rejon rolniczy, północno–wschodni, obejmujący powiaty: 1. Miechów, 2. Proszowice, 3. Dąbrowa Tarnowska, 4. Tarnów, 5. Bochnia, 6. Brzesko; II. Rejon przemysłowy, północno–zachodni, obejmujący powiaty: 1. Kraków, 2. Chrzanów, 3. Oświęcim, 4. Olkusz; III. Rejon podgórski, południowy, z powiatami: 1. Wadowice, 2. Żywiec, 3. Myślenice, 4. Limanowa, 5. Nowy Sącz, 6. Nowy Targ. III rejon był zaliczany do obszarów posiadających niesprzyjające warunki do zintensyfikowanej produkcji rolnej. Znajdowały się w nim duże połacie ziemi słabo użytkowanej rolniczo (lasy, pastwiska, wysokie góry i nieużytki), a gospodarstwa chłopskie były bardzo rozdrobnione⁶.

Rozwój liczbowy spółdzielni i ich ocena polityczna

Władze partyjne województwa krakowskiego przystąpiły do budowy spółdzielni produkcyjnych w 1949 r. Osiągnięcia jednak na tym polu były niewielkie, gdyż w całym województwie zdołano założyć zaledwie 4 spółdzielnie. Przyrost większej liczby spółdzielni nastąpił dopiero w 1950 r. W październiku tego roku na terenie województwa krakowskiego istniały 52 spółdzielnie produkcyjne (1 typu I, 3 typu III i 48 spółdzielni typu II), z tego na poszczególne powiaty wypadało: Miechów 17 spółdzielni, Biała 7, Nowy Sącz 7, Olkusz 6, Wadowice 3, Brzesko 2, Dąbrowa Tarnowska 2, Chrzanów 2, Kraków 2, Bochnia 2, Myślenice 1, Tarnów 1⁷. Stan liczbowy spółdzielni nie ulegał wielkim wahaniom w latach 1950–1952. Jak wynika z poniższej tabeli, dopiero w 1953 r. nastąpił dynamiczny ich przyrost:

⁴ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 541: O niektórych problemach ruchu spółdzielczości produkcyjnej.

⁵ B. Bierut, *O umocnieniu spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego*, „Nowe Drogi”, 1952, nr 6, s. 59.

⁶ AP Kraków, PZPR KW Kr 1247, k. 61: Wstęp do prac nad planem rozwoju spółdzielczości produkcyjnej województwa krakowskiego.

⁷ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 1: Ocena pracy organizacji partyjnej województwa krakowskiego na odcinku budowy spółdzielni produkcyjnych.

Tabela nr 1: Tempo przyrostu liczby spółdzielni produkcyjnych

Rok	Liczba spółdzielni	Liczba gospodarstw
1949	7	250
1950	49	1146
1951	51	1171
1952	93	1764
1953	178	3100
1954	227	400

Źródło: AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 419: Ocena działalności spółdzielni w województwie krakowskim.

W 1955 r. liczba spółdzielni produkcyjnych zwiększyła się do 239. Wówczas na poszczególne typy przypadało: typ I — 14, Ib — 106, II — 114, III — 5. Powierzchnia ziemi zespołowej wynosiła 16 676 ha⁸. W czerwcu 1955 r. spółdzielnie produkcyjne województwa krakowskiego skupiały 4003 gospodarstw i 5100 członków statutowych, w tym 1448 kobiet. W spółdzielniach istniało 231 organizacji partyjnych liczących 3381 członków⁹. Spółdzielnie produkcyjne województwa krakowskiego zdecydowanie ustępowały pod względem swej liczby i obszaru ziemi spółdzielniom w innych województwach o charakterze rolniczym. W 1955 r. najwięcej spółdzielni funkcjonowało w województwie wrocławskim (1719), poznańskim (1319), bydgoskim (1121)¹⁰.

W początkowej fazie kolektywizacji przyływ nowych członków do spółdzielni produkcyjnych w województwie krakowskim był nikły¹¹. Pod względem gospodarczym spółdzielnie były bardzo słabe. Świadomy tego faktu był Komitet Wojewódzki PZPR. Jego wytyczne (zgodnie z leninowsko–stalinowską formułą: „opryj się na biedocie, wzmocnij sojusz ze średniorolnym chłopem i wzmocnij walkę z bogaczem wiejskim”) zalecały wprowadzać do spółdzielni chłopów ubogich, posiadających niewielki obszar ziemi. Podkreślano również, iż przy tworzeniu spółdzielni przodującą rolę powinni odgrywać członkowie PZPR, a także ZSL. Na początku lat 50. ubiegłego stulecia jeden z pracowników Wydziału Rolnego KW PZPR w Krakowie zapisał: „Nasze organizacje partyjne na wsi za mało wkładały pracy na odcinku podnoszenia poziomu politycznego członków partii a zwłaszcza na odcinku szkolenia. Tam gdzie organizacje partyjne systematycznie prowadziły szkolenie członków partii, systematycznie omawiały to zagadnienie na zebraniach POP tam też poważna część członków partii wstąpiła do spółdzielni pociągając za sobą ZSL–owców i bezpartyjnych”¹².

Chłopi województwa krakowskiego, bardzo przywiązani do swej ziemi ojcowiskiej, paniecznie obawiali się forsowanej kolektywizacji, tym bardziej że podczas jej realizacji docho-

⁸ *Wyniki realizacji planu 6-letniego w województwie krakowskim*, oprac. S. Gaudyn, J. Rejduch, T. Eliasiewicz, Kraków [br.], s. 26.

⁹ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 605; Informacja o sytuacji politycznej w spółdzielniach produkcyjnych.

¹⁰ „Rocznik Statystyczny”, 1956, s. 154, 156.

¹¹ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 286; Informacja z przebiegu podziału dochodów w spółdzielniach produkcyjnych województwa krakowskiego.

¹² AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 7; Ocena pracy organizacji partyjnej województwa krakowskiego na odcinku budowy spółdzielni produkcyjnych.

dziło do brutalnych nadużyć¹³. Wysyłanych na wieś agitatorów rolnicy obserwowali spoza budynków oraz zamykali mieszkania przed nimi, inni stanowczo wzbraniali się przed przystąpieniem do spółdzielni produkcyjnej. Aktywiści usiłowali nawiązywać kontakt z dziećmi, aby na podstawie rozmowy z nimi dowiedzieć się, jakie są zapatrywania ojca lub matki na sprawy spółdzielcze. W marcu 1950 r. jeden z nich podczas pobytu w Wierzbicy usłyszał od kilkuletniego chłopaka taką odpowiedź: „tatuś mówili, że wy jesteście komuniści i tylko przyjeżdżacie ludzi tumanić, ale i tak wam się nie uda i szkoda że tylko przyjeżdżacie”¹⁴. W powiecie miechowskim podczas zakładania spółdzielni produkcyjnych niektórzy zrozpaczeni rolnicy chodzili w rękę z siekierą, mówiąc, „kto wjedzie na moje pole utnę łeb siekierą”¹⁵. Chłopom cynicznie obiecywano, że jak przystąpią do spółdzielni, to otrzymają wydatną pomoc od państwa w postaci resztówek, poprawią się ich warunki socjalno-bytowe (budowa mieszkań, żłobków, przedszkoli na obszarę spółdzielni, ulgi w spłacie podatku gruntowego)¹⁶. Aktywiści przekazywali rolnikom prasę, która stanowiła jedną z propagandowych rękojmi walki o chłopa na wsi. Artykuły pomieszczone na jej kartach wmawiały rolnikom, że spółdzielczość jest dla nich najlepszym rozwiązaniem. Teksty te zawierały takie nonsensowne sformułowania: „Jakież to życie w pojedynkę! Każdy się już najadł takiego życia do syta. Pożar zniszczył ci zabudowanie, dorabiałeś się przez pół życia nowych budynków, dzieci chodziły boso, a ty ściągałeś powoli kamień, deski, dachówkę. Nie dojadłeś, nie dospałeś, ot i słodkość pojedynczego życia. A zdechła ci krowa, nie miałeś za co kupić soli, nie miałeś kapki mleka dla dziecka. Życie dziadków, ojców i nasze nauczyło nas, jak jest bezlitosne. Nie ma w ustroju kapitalistycznym bliźnich, ludzie patrzą jak wilki na siebie. O miedzę cię zabijają”¹⁷. Niekiedy służby partyjne natychmiast po przybyciu do danej miejscowości używały gróźb wobec przeciwników spółdzielczości. W Mieroszowie referent Związku Samopomocy Chłopskiej, natrafiając na trudności w przekonywaniu rolników, użył takiego argumentu: „przywożę wam tu takich aktywistów, że przed nimi portkami potrzęsiecie”¹⁸. Straszono również wyrzuceniem dzieci ze szkół.

Do wielu nadużyć doszło przy tzw. przerzutach ziemi. Organizatorzy spółdzielni wybierali dla ich członków najlepsze ziemie, i to w jednym komplecie, a małorolnym chłopom, którzy nie przystąpili jeszcze do spółdzielni, przydzielano ziemię oddaloną nieraz o kilka

¹³ AP Kraków, PZPR KW Kr 1247, k. 225: Notatka Komisji KW w sprawie niektórych sygnałów o naruszeniu dobrowolności przy zakładaniu spółdzielni produkcyjnych.

¹⁴ AP Kraków, PZPR KW Kr 1223, k. 525: Sprawozdanie ogólne z delegacji dla organizacji spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Wierzbica.

¹⁵ AP Kraków, PZPR KW Kr 1223, k. 447: Sprawozdanie z pobytu w spółdzielni produkcyjnej w Wysocicach i Waganowicach, pow. Miechów.

¹⁶ AP Kraków, PZPR KW Kr 1247, k. 113: Plan pracy polityczno-organizacyjnej dla przeprowadzenia dochodu w spółdzielniach produkcyjnych; zob. także: J. Tepich, *W służbie chłopom-gospodarzom nowej wsi socjalistycznej*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1950, nr 1, s. 3; F. Wolska, *Spółdzielczość produkcyjna wyzwala kobietę*, „Gazeta Krakowska”, 1950, nr 174, wydanie A, s. 3; *Jedyną drogą, którą powinni pójść wszyscy pracujący chłopci jest spółdzielczość produkcyjna*, „Gazeta Krakowska”, 1950, nr 177, wydanie A, s. 2; *Walka o podniesienie rolnictwa na sprawa całego narodu*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1954, nr 12, s. 1; J. Gójski, *W Byczyńskie gospodarz kobiet*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1954, nr 20, s. 8; P. Kramarczyk, *Możecie o tym naocznie się przekonać*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1954, nr 38, s. 6.

¹⁷ *Spółdzielczość produkcyjna niesie dobrobyt i kulturę wsi polskiej*, „Gazeta Krakowska”, 1950, nr 39, wydanie A, s. 4.

¹⁸ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 211: Sprawozdanie Komisji powołanej przez Egzekutywę KW, dla zbadania sytuacji w nowopowstałych spółdzielniach produkcyjnych.

kilometrów od ich miejsca zamieszkania. Na zebraniach założycielskich narzucano chłopom statut niezgodny z ich wolą. Instruktorzy rolni zajmujący się budową spółdzielni wpisywali na listę ich członków chłopów, którzy o tym w ogóle nie wiedzieli¹⁹.

Najsilniejszy opór chłopów wobec kolektywizacji komuniści napotkali w powiecie Myślenice, Miechów, Dąbrowa Tarnowska i Chrzanów, gdzie przy zaorywaniu miedzi doszło do czynnej obrony rolników przed próbą narzucenia im gospodarki spółdzielczej²⁰. W Wólce Mędrzechowskiej podczas zaorywania gruntów Adama Tobiasza, w przewidywaniu jego oporu, na polu pojawiło się wielu ciekawskich mieszkańców wsi, a oprócz tego przedstawiciele PZPR, Powiatowych Ośrodków Maszynowych, Powiatowej i Gromadzkiej Rady Narodowej, komendant Milicji Obywatelskiej, przedstawiciel Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego²¹.

W okresie forsowania kolektywizacji chłopci z województwa krakowskiego wysyłali do władz centralnych i wojewódzkich skargi na nieprzestrzeganie przy zakładaniu spółdzielni zasad wytyczonych przez partię i rząd. W 1953 r. Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR powołała komisję dla zbadania sytuacji w tych spółdzielniach produkcyjnych, skąd napływały skargi. Komisja udała się do Pcimia, gdzie stwierdziła, że skargi tamtejszych chłopów na łamanie dobrowolności przy zakładaniu spółdzielni są całkowicie uzasadnione: „Tak np. — pisano w raporcie — Mistrz i Raźnik zjawili się u chłopki Grabkowej której mąż siedział w więzieniu za przynależność do bandy «Czarnego». Wizyta ta [...] miała miejsce równo na dzień przed wyborem zarządu. Oto jakich argumentów używali Mistrz i Raźnik: grozili jej przesiedleniem na Zachód, grozili — w razie nie podpisania statutu — przerwaniem na ziemię złą, bardzo od niej oddaloną, straszili zwiększeniem podatków, oraz zwiększeniem dostaw żywca. Ponadto obiecali jej, że o ile przystąpi do spółdzielni, męża jej będzie można zwolnić z więzienia [...] U małopolskich chłopów Jakubiaków również na dzień przed wyborem zarządu pojawił się Mistrz i Raźnik, używając podobnych argumentów co u Grabkowej [...] Domagała i Róg opowiadają, że Raźnik prezes GS — mówił im, żeby tylko podpisali sami, inni będą za nich pracowali. Dużej części chłopów w ogóle nie wyjaśniono zasad spółdzielczości produkcyjnej”²². Na mocy decyzji egzekutywy KP w Myślenicach spółdzielnię produkcyjną w Pcimiu rozwiązano.

Komuniści, pragnąc zatrzeć złe wrażenie, jakie wywołali na wsi kolektywizacją, podjęli działania propagandowe, mające na celu wykazać, że spółdzielnie produkcyjne coraz lepiej prosperują, że praca w nich daje pokaźne zyski chłopom. Wydział Propagandy Komitetu Wojewódzkiego zorganizował zespół pracowników odpowiedzialnych za popularyzację osiągnięć spółdzielni produkcyjnych. Planowano przygotować kronikę filmową ukazującą pracę przodujących spółdzielni województwa krakowskiego, która miała być wyświetlana na zebraniach rozliczeniowych, w gromadach indywidualnych, zakładach pracy oraz na ekranach kin miejskich²³. Komitet Powiatowy PZPR w Miechowie zorganizował na rynku 15 ga-

¹⁹ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 19: Ocena pracy organizacji partyjnej województwa krakowskiego na odcinku budowy spółdzielni produkcyjnych.

²⁰ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 373: Informacja o sytuacji na odcinku rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w województwie krakowskim.

²¹ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 195: Sprawozdanie Komisji powołanej przez Egzekutywę KW, dla zbadania sytuacji w nowopowstałych spółdzielniach produkcyjnych.

²² Ibidem, k. 201.

²³ AP Kraków, PZPR KW Kr 1247, k. 113: Plan pracy polityczno-organizacyjnej dla przeprowadzenia dochodu w spółdzielniach produkcyjnych.

blotek, w których zamieszczono zdjęcia przodowników pracy w spółdzielniach produkcyjnych, ich osiągnięcia produkcyjne i zarobki²⁴. Działania propagandowe zalecano rozwijać na terenach „specjalnie trudnych”, takich jak np. wieś Wierzchosławice, gdzie żywe były tradycje dokonania Wincentego Witosa i gdzie ludność wrogo była nastawiona do władz komunistycznych²⁵.

W celu spopularyzowania osiągnięć i dorobku przodujących spółdzielni Wojewódzki Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej opracował szczegółowy plan wycieczek chłopów ze słabych do najlepiej rozwiniętych spółdzielni produkcyjnych w Polsce. Komitet Wojewódzki wysyłał chłopów również do Związku Radzieckiego, gdzie zwiedzano tamtejsze kolchozy²⁶. W 1950 r., po powrocie delegacji chłopów z wycieczki do kolchozów ukraińskich, Władysław Machejek napisał w „Gazecie Krakowskiej”: „Chłopi nauczyli się analizować kolchozy na tle ogólnej sytuacji gospodarczej w ZSRR, patrzeć na dany kolchoz, jako na jeden z fragmentów związany z całością gospodarki radzieckiej, socjalistycznej, jako jeden z fragmentów olbrzymiego wysiłku bohaterskiego narodu radzieckiego [...] Widzieli nasi chłopci wspaniałą mechanizację radzieckiego rolnictwa, w którym drewniane sochy i pługi przeszły już do historii [...] Kołchoźnicy radzieccy nauczyli nas bić się z kulakami i bić kulaków. Słusznie, chcąc jeździć po polu traktorami i kombajnami trzeba pobić bruźdzących sprawie socjalizmu kulaków. Duże maszyny mają pracować tylko na dużych obszarach”²⁷.

Przedsięwzięcia propagandowe nie przyniosły oczekiwanych przez władze partyjne rezultatów. W sprawozdaniu oceniającym działalność propagandową stwierdzono: „Nie rozwinięto szerokiej propagandy osiągnięć spółdzielni produkcyjnych i całą pracę na tym polu ograniczono do publikacji na łamach prasy i broszur, do kilku gazetek ściennych. Nie wykorzystano dostatecznie radia i radiowęzłów dla popularyzacji osiągnięć spółdzielni, zaniedbano organizowanie wycieczek wewnątrz województwa, oraz nie wykorzystano uczestników wycieczek poza województwo dla przeniesienia do chłopów informacji o dorobku zwiedzanych spółdzielni”²⁸.

Wraz z upływem czasu władze wojewódzkie coraz częściej wypowiadały twierdzenie, że słaby rozwój spółdzielczości produkcyjnej jest wynikiem działań wroga klasowego. Solą w oku komunistów była działalność duchowieństwa katolickiego. Służby partyjne wysyłały do Komitetu Wojewódzkiego PZPR donosy na temat wystąpień księży z ambon, którzy odra-

²⁴ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 461: Informacja o realizacji zaleceń Egzekutywy KW PZPR w sprawie spółdzielczości produkcyjnej.

²⁵ AP Kraków, PZPR KW Kr 1223, k. 661–665: Sprawozdanie z analizy prac spółdzielni produkcyjnej Wierzchosławice, pow. Tarnów.

²⁶ K. Kisielewski, J. Kruczała, S. Postępski, J. Potępa, *Zmiany struktury społeczno-gospodarczej województwa krakowskiego*, Kraków 1953, s. 104; *Goście radzieccy w Polsce*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1950, nr 6, s. 17; M. Ossowska, *W Łobzowie karmią krowy zielonogórskim sianem*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1952, nr 10, s. 4; *Chłopi poznają wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną*, „Dziennik Polski”, 1952, nr 18, wydanie A, s. 1; *W całym kraju istnieją 4.463 spółdzielnie produkcyjne. W październiku powstało 226 nowych spółdzielni*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1952, nr 26, s. 1; *Zwiedzamy nasz kraj*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1953, nr 3, s. 5; *Serdecznie przyjmujemy wycieczki chłopskie i pokazujemy im swoje osiągnięcia*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1953, nr 21, s. 1; *Liczne wycieczki chłopskie zwiedzają w tym roku kraj*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1954, nr 2, s. 1.

²⁷ W. Machejek, *Uzbrojeni w doświadczenia radzieckie będziemy ulepszać i zakładać nowe spółdzielnie produkcyjne*, „Gazeta Krakowska”, 1950, nr 173, wydanie A, s. 1.

²⁸ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 453: Ocena działalności spółdzielni w województwie krakowskim.

dzali chłopom wstępowanie do spółdzielni. W jednej z takich notatek przekazano: „[...] przez dłuższy okres siedzieli misjonarze na gminie Żarnowiec, prowadzili rekolekcje i spowiedzi doprowadzając do tego, że chłopci składali w kościele ślubowanie, że nie dadzą się bałamucić «szantażować diabłem w ludzkim ciele», którzy przejeżdżają do wsi, a kobiety na widok obcego człowieka żegnając się uciekały»²⁹. W niektórych miejscowościach województwa krakowskiego w czasie akcji zbierania podpisów potwierdzających przystąpienie do spółdzielni było szereg wypadków, że chłopci przed złożeniem podpisów klękali i odmawiali modlitwę, prosząc Boga o przebaczenie³⁰. O destrukcyjne poczynania na polu budowy nowych spółdzielni aparat partyjny posądzał również kułaków³¹. Witold Adamuszek, I sekretarz KP PZPR w Nowym Sączu, mówił w czerwcu 1954 r.: „Kułacy są przeciwni wszelkiemu postępowi w rolnictwie, przeciwni są wszelkim nowoczesnym metodom, dlatego, że każdy postęp daje korzyść materialną i finansową biedocie i małorolnym chłopom, a przez to wyzwała ich spod wpływu i nacisku gospodarczego kułaka. Biedota wiejska i chłop małorolny poprawiając swoją pozycję materialną staje się niezależny od kułaka, wyzwała się spod jego wpływu ekonomicznego i przez to samo stwarza swoją niezależność polityczną. Toteż dlatego kułacy są wrogami postępu, dlatego kułacy wyszydzą nowoczesne metody w rolnictwie, dlatego starają się masom chłopskim wmówić, że najlepiej jest tak jak robili ojciec i pradziadowie»³². Nedoręczność niektórych zarzutów przeciwko kułakom była oczywista. Pewna część chłopów w województwie krakowskim wyrażała się dobrze o bogatych gospodarzach, twierdząc, że oni nie wyzyskują, lecz często pomagają ubogim rolnikom³³. Takie wypowiedzi doprowadzały do wściekłości służby partyjne.

Komitet Wojewódzki PZPR był świadom faktu, że rozwój gospodarstw kolektywnych postępuje bardzo słabo. Oceniano, iż uspołdzielczenie gospodarstw w województwie krakowskim odbywa się głównie w drodze powstawania nowych spółdzielni przy zaniedbaniu rozbudowy istniejących przez przystępowanie nowych członków. Powstające spółdzielnie produkcyjne skupiały coraz mniejszą liczbę gospodarstw i obejmowały coraz mniejszy areal ziemi³⁴. Władze wojewódzkie utyskiwały na fakt, że Podstawowa Organizacja Partyjna nie dokłada odpowiednich starań, aby zmienić tę niekorzystną sytuację, a jej sekretarze prowadzą tryb życia godzący w ideały socjalistyczne: „Analiza wykazuje, — ujawniono w 1953 r. — że od strony moralno-politycznej nie wszyscy sekretarze są na poziomie, nurtuje w nich przeważnie wyraźny fanatyzm religijny i praktyki religijne. Jak np. sekretarz POP Gałuszka — Czaniec pow. Żywiec jest praktykującym katolikiem i w ubiegłym roku postawił w swoim ogrodzie kapliczkę. Znajdują się i tacy sekretarze ulegający wpływowi spekulanców i pijackim dopuszczając się kradzieży [...] sekretarz POP w Marszowicach pow. Bochnia będąc magazynierem spółdzielni produkcyjnej jest niesprawiedliwy w stosunku do spółdzielców,

²⁹ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 27–29: Analiza dotychczasowych doświadczeń przy budowie spółdzielni produkcyjnych i plan dalszej akcji w województwie krakowskim.

³⁰ Ibidem, k. 33.

³¹ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 93: Ocena przeniesienia uchwał Biura Politycznego KC o zadaniach organizacji partyjnych w dziedzinie rozwoju i umocnienia spółdzielni produkcyjnych na POP gromadzkich.

³² AP Kraków, KP PZPR w Nowym Sączu 29/2261/6, k. 21: Referat na konferencję powiatową PZPR w Nowym Sączu na dzień 6 czerwca 1954 r.

³³ AP Kraków, PZPR KW Kr 1223, k. 413: Sprawozdanie z kontroli pracy partyjnej na terenie spółdzielni produkcyjnej w Szreniawie, pow. Miechów.

³⁴ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 421: Ocena działalności spółdzielni w województwie krakowskim.

pobiera dla siebie zaliczki w zbożu bez wagi — powoduje przez to niezadowolenie u spółdzielców, tym bardziej że pod względem moralnym prowadzi się źle i ma skłonności do picia alkoholu”³⁵.

Również Wojewódzka Rada Narodowa krytycznie ustosunkowała się do rezultatów przebudowy ustroju rolnego na wsi województwa krakowskiego. Wśród braków i niedociągnięć w umacnianiu starych i budowie nowych spółdzielni produkcyjnych wymieniano:

1. Słaby przyrost nowych członków istniejących spółdzielni produkcyjnych.
2. Nieprzestrzeganie zasad statutowych przez wielu członków.
3. Nieumiejętna praca samorządu spółdzielczego.
4. Słaby udział członków spółdzielni w pracach zespołowych.
5. Niewprowadzenie w spółdzielniach dniówki opartej na normach.
6. Niewłaściwe ustawienie kierunku gospodarczego w spółdzielniach produkcyjnych.
7. Brak pełnej realizacji planów gospodarczych i finansowych.
8. Niedostateczna pomoc terenowych rad narodowych i ich organów w umacnianiu starych i budowie nowych spółdzielni, jak i niedostateczne włączenie organizacji masowych instytucji gospodarczych i społecznych, a szczególnie Ligi Kobiet w umacnianie i budowę nowych spółdzielni produkcyjnych.
9. Brak atmosfery i właściwego klimatu politycznego dla przebudowy wsi wśród prezydiów rad narodowych i ich aparatu³⁶.

W celu usunięcia tych braków i niedociągnięć Wojewódzka Rada Narodowa zobowiązała podległe sobie organy władzy:

1. Do omawiania na sesjach rad narodowych wyników pracy w umacnianiu starych i budowie nowych spółdzielni.
2. Radnych członków komisji rad narodowych do propagowania i bezpośredniego włączenia się w przebudowę ustroju wsi.
3. Prezydiów rad narodowych wszystkich szczebli do należytego przygotowania rocznych zamknięć i przeprowadzenia podziału dochodów w spółdzielniach produkcyjnych, a także wykorzystania zamknięć rocznych dla spopularyzowania dorobku spółdzielni.
4. POM-y do krytycznej oceny swej pracy na odcinku przebudowy wsi.
5. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i prezydium Powiatowych Rad Narodowych oraz Miejskich Rad Narodowych do włączenia, w porozumieniu ze związkami zawodowymi, chłopów pracujących w fabrykach do pracy przy kolektywizacji wsi.
6. Organizacje masowe i społeczne ze szczególnym uwzględnieniem Ligi Kobiet i nauczycieli do udziału w umacnianiu i budowie nowych spółdzielni produkcyjnych.
7. Prezydium Rad Narodowych wszystkich szczebli do powiązania prac kulturalno-oświatowych, a w szczególności w świetlicach wiejskich, z przebudową ustroju rolnego³⁷.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zależało na udoskonaleniu pracy Państwowych Ośrodków Maszynowych, które miały służyć pomocą w pracach polowych spółdzielni produkcyjnych. POM-y zobowiązano do skrupulatnego zawierania umów ze spółdzielniami produkcyjnymi w sprawach prac polnych, ścisłego wykonywania i dotrzymywania warun-

³⁵ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 321–323: Analiza opisowa przewodniczących spółdzielni produkcyjnych według stanu na miesiąc grudzień 1953 r. i sekretarzy POP w gromadach uspołdzielczonych.

³⁶ *Uchwała Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z 13 grudnia 1952 r. w sprawie przebudowy ustroju rolnego w województwie krakowskim*, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie”, 1953, nr 1, poz. 1.

³⁷ *Ibidem*.

ków tych umów³⁸. Ówczesna prasa popularyzowała problematykę dotyczącą pracy POM-ów na polach spółdzielczych. W artykułach z tego zakresu podawano wiele nieprawdziwych informacji, wskazywano na harmonijną i efektywną współpracę POM-ów ze spółdzielcami³⁹. Tymczasem POM-y nie wykonywały sumiennie swych zadań i obowiązków wobec spółdzielni⁴⁰. Zdarzały się wypadki marnotrawstwa ze strony załogi POM-u, takie jak rozbicie bębna i młocarni, wywracanie traktorów, rzucanie na ziemię z przyczepy narzędzi, które ulegały zniszczeniu⁴¹. Źródłem braków w pracy POM-ów był m.in. niski poziom kadry kierowniczej, nieznajomość zagadnień dotyczących produkcji roślinnej i zwierzęcej⁴².

Władze partyjne, będąc świadome fatalnej pracy POM-ów, wezwały organizacje masowe, takie jak: Związek Pracowników Rolnych, Związek Młodzieży Polskiej oraz Rady Społeczne POM-ów do wzmocnienia swej współpracy społeczno-politycznej z POM-ami⁴³. POM-y zalecono otoczyć opieką w ramach akcji łączności fabryk z wsią. W 1954 r. w ruchu łączności brało udział 298 zakładów sprawujących opiekę nad 17 POM-ami (zob. poniższa tabela), 134 spółdzielniami produkcyjnymi, 356 gromadami⁴⁴.

Tabela nr 2: Zakłady pracy proponowane do objęcia szefostwa nad POM

Powiat	Nazwa POM	Zakład pracy szefostwo
Bochnia	Kopaliny	Kopalnia soli — Bochnia
Brzesko	Dębno	Browar Okocim
Dąbrowa Tarnowska	Lubasz	M-7 Tarnów
Chrzanów	Kroczymiech	„Fablok”
Kraków	Kryspinów	Wojewódzkie Zakłady Przemysłowe
Limanowa	Limanowa	Fabryka Win — Tymbark
Miechów	Szreniawa	„Kabel” Kraków
Miechów	Chodów	Zakłady Szatkowskiego
Miechów	Kacice	Fabryka Wyrobów Błazanych
Myślenice	Brzęczowice	Prototypy — Kraków

³⁸ Uchwała Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z 19 lutego 1952 r. w sprawie przygotowań POM-ów do wiosennej akcji siewnej, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie”, 1952, nr 5, poz. 29.

³⁹ R. W., *Współpraca POM ze spółdzielniami produkcyjnymi*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1950, nr 1, s. 11–12; K. Adamczyk, *Objazdy agronom POM*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1950, nr 5, s. 13; C. Kanafojski, *Polska Ludowa troszczy się o rozwój mechanizacji*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1952, nr 23, s. 2; *W pełni uregulować należności za pracę POM*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1954, nr 3, s. 4; R. Waclawski, *Umowa POM ze spółdzielnią*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1954, nr 4, s. 3; *Chodzi o to, by POM lepiej starał się o spółdzielcze plony*, „Spółdzielnia Produkcyjna”, 1954, nr 13, s. 4.

⁴⁰ *Nie takiej pomocy oczekują spółdzielcy*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 77, wydanie AB, s. 6.

⁴¹ AP Kraków, KP PZPR w Nowym Sączu 29/2261/3, k. 52: Sprawozdanie na konferencję powiatową KP PZPR w dniu 29 grudnia 1951 r.

⁴² AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 451 Ocena działalności spółdzielni w województwie krakowskim.

⁴³ Uchwała Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie z 19 lutego 1952 r.

⁴⁴ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 325; Niektóre zadania zakładów przemysłowych sprawujących szefostwo nad spółdzielniami produkcyjnymi i POM-ami.

Nowy Sącz	Podegrodzie	ZNFK
Nowy Sącz	Krynica	PKP — Sącz
Wadowice	Klecza Dolna	Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego Andrychów
Olkusz	Trzyciąż	Emaliernia — Olkusz
Oświęcim	Jawiszowice	Zakłady Chemiczne Oświęcim
Tarnów	Rzędzin	Zakłady Mechaniczne Tarnów
Żywiec	Okrajnik	Odlewnia Żeliwa Węgierska Górka

Źródło: AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 337: Niektóre zadania zakładów przemysłowych sprawujących szefostwo nad spółdzielniami produkcyjnymi i POM-ami.

Wytyczne partyjne wskazywały zakładom, aby do spółdzielni, nad którymi sprawują opiekę, wysyłały brygady wykwalifikowanych robotników dla udzielenia pomocy w pracach remontowych i budowniczych. Np. Zakłady Azotowe w Tarnowie, Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu, Huta im. Lenina pracowały przy budowie obór w spółdzielniach produkcyjnych w Śmiłowicach, w Pławach i Porębie Wielkiej, a także były zobowiązane do pomocy przy elektryfikacji wsi. Niektóre Komitety Zakładowe, jak przy Zakładach Azotowych w Tarnowie, Kopalni „Bierut”, ZNTK Nowy Sącz, Emalierni w Olkuszu, Hucie im Lenina, otrzymały polecenie udzielenia pomocy organizacjom partyjnym w organizowaniu pracy masowo–politycznej na wsi⁴⁵. Dobór aktywistów wyjeżdżających na wieś był przypadkowy, niektórzy z nich nie mieli elementarnej wiedzy na temat produkcji rolniczej. Ekipy robotnicze nie mobilizowały spółdzielców do wytężonej pracy.

Produkcja roślinna i zwierzęca

Propagandyści władzy ludowej przekazywali społeczeństwu fałszywe informacje o stanie produkcji roślinnej i zwierzęcej w spółdzielniach produkcyjnych. W prasie zawyżano dane dotyczące uzyskiwanych plonów, wykazując, iż zespołowa forma gospodarowania przoduje w rozwoju wsi polskiej⁴⁶. W „Dzienniku Polskim” z 1953 r. skierowano do czytelników takie słowa: „Sprawa rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na wsi — to nie tylko sprawa zwiększania korzyści gospodarczych osiąganych ze swej pracy przez biednego chłopca czy średniaka. Gospodarka zespołowa jest niewątpliwie najlepszą i w gruncie rzeczy jedyną drogą wydatnego zwiększenia korzyści rolnika z jego pracy, ponieważ tylko w zespołowej, a więc wielkiej gospodarce wykorzystać można zdobycze postępu technicznego, zastosować większe maszyny rolnicze i nowoczesne wyniki nauki i metody agronomiczne — co podnosi wydajność pracy człowieka do poziomu nieosiągalnego w drobnej

⁴⁵ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 325–327: Niektóre zadania zakładów przemysłowych sprawujących szefostwo nad spółdzielniami produkcyjnymi i POM-ami.

⁴⁶ *Naukowcy pomagają spółdzielcom*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 93, wydanie AB, s. 4; *Spółdzielnie produkcyjne pierwsze ukończyły siewy*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 88, wydanie AB, s. 6; (Tez), *58 spółdzielni produkcyjnych rozpoczęło już siewy w województwie krakowskim*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 77, wydanie AB, s. 1; *Uchwały sesji WRN wskazują wsi krakowskiej drogi dalszego rozwoju hodowli*, „Dziennik Polski”, 1955, nr 50, wydanie A, s. 1; (jaw), *Pierwsze spółdzielnie produkcyjne w województwie krakowskim wyruszyły do wiosennych prac w polu*, „Dziennik Polski”, 1955, nr 79, wydanie A, s. 2.

gospodarce indywidualnej⁴⁷. Spółdzielców zachęcano do współzawodnictwa o przedterminowe zakończenie siewów, a także szybkie i solidne wykonywanie innych prac polowych⁴⁸. Obowiązkiem spółdzielców było podejmowanie zobowiązań z okazji kolejnych rocznic rewolucji październikowej, ogłoszenia manifestu PKWN czy też kolejnych urodzin Włodzimierza Lenina lub Józefa Stalina. 14 XII 1949 r. odbyło się zebranie członków spółdzielni produkcyjnej w Libertowie (pow. krakowski) poświęcone „zapoznaniu się z życiem Wielkiego Nauczyciela, Budowniczego i Wodza” Józefa Stalina. Przewodniczący spółdzielni referujący życie i prace Stalina akcentował, iż ma on spore zasługi w ekonomicznym podniesieniu wsi radzieckiej. Tłumaczył naiwnie zebranych chłopom, że dzięki „genialnej strategii klasowej” Stalina „zbudowano sprawiedliwy ustrój kolchozowy na wsi, zlikwidowano wyzysk milionowych mas chłopskich. Wskazówki Stalina pozwoliły na szybką mechanizację rolnictwa, podniesienie wydajności ziemi i na wzrost dobrobytu oraz kultury. Pierwsze spółdzielnie produkcyjne w Polsce wzorują się przy stawianiu pierwszych kroków na kolchozach radzieckich. Biorąc i dalej za podstawę swych poczynań nauki Stalina, spółdzielcy wierzą, że realizowanie tych wskazań przyniesie im jasną przyszłość⁴⁹”.

W Wydziale Rolnym Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie toczyły się dyskusje nad polepszeniem fatalnego stanu produkcji roślinnej i zwierzęcej w gospodarstwach kolektywnych. Zastanawiano się, co zrobić z gospodarstwami, które „kompromitują ideę spółdzielczości”⁵⁰. W wielu spółdzielniach województwa krakowskiego nie zagospodarowano należycie użytków zielonych. Uprawa zbóż była prowadzona nieudolnie, wskutek czego członkowie spółdzielni uzyskiwali niewielkie ilości ziarna. Najwyższe plony 4 podstawowych zbóż (pszenica, żyto, jęczmień, owies) osiągały spółdzielnie w rejonie POM-ów Szreniawa, Chodów i Kacice (powiat Miechów i Proszowice), następnie w rejonie POM-ów Jawiszowice pow. Oświęcim i Rzędzin powiat Tarnów oraz Klecze powiat Wadowice. Najniższe plony osiągały spółdzielnie rejonu POM-u Krocymiech powiat Chrzanów, a także spółdzielnie z powiatu limanowskiego i nowosądeckiego⁵¹.

Poniższa tabela ukazuje plony głównych ziemiopłodów (1955 r.) w polskich spółdzielniach produkcyjnych. W produkcji zbóż województwo krakowskie ustępowało m.in. województwu warszawskiemu, poznańskiemu, łódzkiemu. W spółdzielniach produkcyjnych województwa krakowskiego nie osiągnięto znaczących rezultatów w uprawie buraków cukrowych.

⁴⁷ *Rozwój spółdzielczości produkcyjnej — socjalistyczna przebudowa wsi to rękojmnia siły i rozkwitu naszej ojczyzny*, „Dziennik Polski”, 1953, nr 47, wydanie A, s. 1.

⁴⁸ *Wzywamy wszystkich chłopów województwa krakowskiego do współzawodnictwa o przedterminowe zakończenie siewów*, „Dziennik Polski”, 1953, nr 52, wydanie A, s. 1; *Spółdzielcy województwa krakowskiego podejmują zobowiązania dla uczczenia Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej*, „Dziennik Polski”, 1953, nr 34, wydanie A, s. 1; *Zobowiązania spółdzielców w Niedzicy*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 9, wydanie AB, s. 6.

⁴⁹ *Spółdzielnie produkcyjne w województwie krakowskim podejmują zobowiązania z okazji 70 rocznicy urodzin Towarzysza J. Stalina*, „Gazeta Krakowska”, 1949, nr 306, wydanie A, s. 3.

⁵⁰ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 545: O niektórych problemach ruchu spółdzielczości produkcyjnej.

⁵¹ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 577–583: Informacja o wskaźnikach produkcyjnych w spółdzielniach i przyczynach niezadowolających wyników w województwie krakowskim.

Tabela nr 3: Plony głównych ziemiopłodów w spółdzielniach produkcyjnych dzielących dochód w 1955 r.⁵²

Województwa	4 zboża ^a	Pszenvica	Żyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki	Buraki cukrowe
	q z 1 ha						
Polska	14,9	16,0	14,3	16,0	14,3	79	154
Warszawskie	17,5	18,4	16,9	19,1	18,0	107	198
Bydgoskie	15,5	18,8	14,1	17,6	15,2	80	158
Poznańskie	17,7	20,9	16,4	19,7	19,9	93	183
Łódzkie	17,1	18,8	16,4	19,1	17,9	102	193
Kieleckie	17,5	18,2	16,4	18,3	319,8	89	179
Lubelskie	12,1	11,9	12,9	10,8	11,4	74	142
Białostockie	10,7	10,7	11,7	8,6	9,5	71	88
Olsztyńskie	11,6	12,0	11,9	11,1	10,8	66	100
Gdańskie	15,1	19,3	12,0	17,6	14,2	66	165
Koszalińskie	11,5	12,1	10,9	13,3	12,0	74	125
Szczecińskie	15,2	15,2	14,8	16,2	15,3	68	151
Zielonogórskie	14,4	16,1	13,8	15,6	14,6	72	162
Wrocławskie	14,5	15,4	14,0	14,3	13,8	74	142
Opolskie	16,7	17,3	16,5	15,8	16,6	82	143
Stalinogrodzkie	12,6	13,4	12,0	13,4	12,7	66	103
Krakowskie	15,2	15,6	16,2	15,0	13,5	77	141
Rzeszowskie	9,0	8,3	10,1	9,5	8,2	46	111

^a Bez mieszanek zbożowych.

Źródło: „Rocznik Statystyczny”, 1956, s. 159.

Podobnie jak w produkcji roślinnej spółdzielnie produkcyjne województwa krakowskiego nie uzyskały sukcesów w produkcji zwierzęcej. Buńczucznie zapowiadana przez władze partyjne akcja podniesienia poziomu hodowli nie została zrealizowana⁵³. W spółdzielniach nie wykonano planów w zakresie obsady inwentarza, nie rozwiązano zagadnienia w mechanizacji prac w hodowli⁵⁴, brakowało fachowej pomocy weterynaryjnej⁵⁵. KW PZPR oceniał, że stan hodowli zwierząt w spółdzielniach produkcyjnych, w porównaniu z gospodarstwami PGR, instytutów naukowych, jest dalece niezadowolający pod względem produktywności jak

⁵² Bez działek przyzagrodowych.

⁵³ *Jeden z warunków powodzenia akcji „H”. Zagadnienie pasz treściwych na terenie województwa krakowskiego*, „Dziennik Polski”, 1949, nr 42, wydanie AB, s. 4.

⁵⁴ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 435: Ocena działalności spółdzielni w województwie krakowskim.

⁵⁵ *Pismo okólne Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego z dnia 19 października 1949 r. w sprawie opieki, pomocy i nadzoru lekarsko-weterynaryjnego nad zwierzętami rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni parcelacyjno-osadniczych*, „Krakowski Dziennik Wojewódzki”, 1949, nr 22, poz. 323.

i jakości pogłowa⁵⁶. Poważne zaniedbania w hodowli istniały w większości spółdzielni produkcyjnych województwa krakowskiego. Brak było norm żywienia, pasze nie były należycie wykorzystane lub ich brakowało. Spółdzielcy obsługujący inwentarz (oborowi, chlewni-strzowie) byli nieudolni, nie doszkalała ich w sposób umiejętny służba zootechniczna⁵⁷.

Istotną słabością, która występowała w spółdzielniach, był brak udziału członków w pracach zespołowych. Część chłopów nie była zainteresowana bezpośrednio gospodarstwem zespołowym, gdyż pracowała dodatkowo w różnych instytucjach, takich jak GS, GRN, lub w zakładach przemysłowych⁵⁸. Aktywiści Komitetu Powiatowego PZPR w Miechowie wyrażali przekonanie, że im lepiej prowadzi się chłopu, tym trudniej go przekonać do wstąpienia do spółdzielni produkcyjnej. Jeden z miechowskich aktywistów na naradzie Komitetu Powiatowego wypowiedział takie słowa: „Jak chłop ma iść do spółdzielni, kiedy ma ładne gospodarstwo, dobrą ziemię, pomoc państwa, dzieci mają zapewnioną naukę, mają zapewnioną pracę w Hucie im. Lenina, to jak go, i kto może przekonać o przejściu do gospodarki zespołowej?”⁵⁹. Wypowiedź ta została potępiona przez KW PZPR.

Potężne tąpnięcie w realizacji kolektywizacji wsi w województwie krakowskim przyniosły wydarzenia polityczne na szczeblu centralnym z jesieni 1956 r. Podczas VIII plenum KC PZPR Władysław Gomułka wygłosił referat⁶⁰, w którym dowodził, że bilans powojennego rozwoju polskiej produkcji rolnej jest ujemny. Za uzasadnione i konieczne uważał dokonanie korekt w planach rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, zaprzestanie udzielania wsparcia finansowego przez państwo tym spółdzielniom, które nie mają perspektyw rozwoju: „Jeśli — argumentował — na skutek zniesienia różnych form dotacji rozwój spółdzielczości produkcyjnej zostanie, być może, zahamowany, to nic na tym nie stracimy ani gospodarczo, ani politycznie. Możemy tylko zyskać i aktualnie, i w perspektywie. Przez zniesienie dotacji usuwa się niezdrowy, nieekonomiczny, nietrwały i grozący stale zawaleniem fundament, na którym oparto spółdzielczość produkcyjną. Zamiast rozpraszać siły i środki na budowanie nowych spółdzielni, opierających swój żywot na dotacjach państwowych, należy je skoncentrować i użyć do podniesienia na wyższy poziom gospodarczy spółdzielni już zorganizowanych. Liczebny rozwój spółdzielczości powinien się odbywać przede wszystkim przez rozbudowę spółdzielni w tych gromadach, w których już zostały założone”⁶¹.

U schyłku 1956 r. *gros* polskich spółdzielni produkcyjnych została rozwiązana⁶². W grudniu 1956 r. w województwie krakowskim funkcjonowało ponad 60 spółdzielni produkcyjnych. Za dalszym gospodarowaniem (stan na 11 grudnia) opowiedziały się spółdzielnie: Lipnica Dolna, Kurów (powiat Bochnia); Filipowice, Gnojnik (pow. Brzesko); Otfinów, Podborze (Dąbrowa Tarnowska); Pogórzycze, Poręba Żegoty, Bołęcín, Kościelec, Buczyna (pow. Chrzanów); Raciechowice, Winiary (pow. Myślenice); Wysocice, Pogwizdów,

⁵⁶ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 597: Informacja o wskaźnikach produkcyjnych w spółdzielniach i przyczynach niezadowolających wyników w województwie krakowskim.

⁵⁷ AP Kraków, PZPR KW Kr 1225, k. 662: Informacja o przygotowaniu spółdzielni produkcyjnych do przeprowadzenia zamknięć rocznych i podziałów dochodów za rok 1955.

⁵⁸ AP Kraków, PZPR KW Kr 1226, k. 267: Informacja o sytuacji w spółdzielniach produkcyjnych powiatu miechowskiego.

⁵⁹ AP Kraków, PZPR KW Kr 1224, k. 71: Notatka o stosunku kierownictwa KP i organizacji miechowskiej do ruchu spółdzielczego.

⁶⁰ *Prawda przedstawiona narodowi przywróci władzy ludowej pełne zaufania mas pracujących*, „Dziennik Polski”, 1956, nr 252, wydanie A., s. 1.

⁶¹ W. Gomułka, *Przemówienie wygłoszone na VIII Plenum KC PZPR*, Warszawa 1956, s. 27.

⁶² „Rocznik Statystyczny”, 1957, s. 138.

Uniejów Parcela, Masłamiąca, Chodów (pow. Miechów); Libertów, Konary, Mogilany, Borek Szlachecki, Sygneczów, Mników, Ochodza, Raciborsko, Skotniki, Krzysztoforzyce (pow. Kraków); Laskowa, Szyk, Pisarzowa (pow. Limanowa); Krynica, Gołkowice (pow. Nowy Sącz); Niedzica (pow. Nowy Targ); Śmiłowice, Chebdów, Majkowice, Biurków Wielki, Piotrkowice Wielkie, Waganowice (pow. Proszowice); Przeciszów, Dankowice, Osiek, Pisarzowice, Stara Wieś, Poręba Wielka (pow. Oświęcim); Koszyce, Wierzchosławice, Kąsna Dolna (pow. Tarnów); Inwałd, Frydrychowice, Klecza Dolna, Wieprz, Jaszczurowa, Łękawica (pow. Wadowice); Rychwałd, Łodygonowice (pow. Żywiec); Biskupice (pow. Olkusz)⁶³.

Próby forsownego przeprowadzenia kolektywizacji w województwie krakowskim nie przyniosły władzom partyjnym oczekiwanych rezultatów. Tworzenie spółdzielni produkcyjnych zahamowało rozwój produkcji rolnej na tym obszarze, spowodowało tragedię życiową wielu mieszkańców wsi. Komuniści dawali wyraz poglądom, że rolników trzeba szkolić tylko jako pracowników gospodarstw kolektywnych. Likwidowano szkoły rolnicze, a tworzono ośrodki szkoleniowe, których przydatność była znikoma. Na gruncie polskim nie zdawało egzaminu stosowanie (na wzór kolchozów radzieckich) tzw. nowoczesnych zabiegów agrotechnicznych i zootechnicznych. Propagowano siew krzyżowy zbóż, zwiększenie areалу uprawy kukurydzy. Uprawę zbóż forsowano kosztem hodowli, także w tych regionach województwa krakowskiego, gdzie były do tego nieodpowiednie warunki klimatyczne. Wydział Rolny KW PZPR upajał się rosnącą liczbą spółdzielni, nie zwracając uwagi na to, że produkcja roślinna i zwierzęca w powiatach o dużym zagęszczeniu spółdzielni popada w głęboką stagnację. Kolektywizacja odbywała się w okresie realizacji planu 6-letniego. Był to czas szczególnie trudny w historii wsi.

The Collectivisation of the Countryside the Voivodeship of Cracow in 1949–1956

The article characterises general problems associated with the collectivisation of the countryside in the voivodeship of Cracow, demonstrating that its enforcement by the political authorities did not yield the anticipated outcome. The establishment of production cooperatives did not improve the living standard of the peasants but contributed to intensifying economic difficulties, especially onerous during the realisation of the so-called six years plan. The author considers the quantitative development of the cooperatives, their political assessment and economic functioning. Zealous propagators of socialization cried to conceal assorted problems related to the introduction of the cooperative system in the countryside. A prominent part in their activities was played by propaganda, instilling a conviction about the purposefulness of the liquidation of private land ownership and the creation of productive cooperatives. The liquidation of private land ownership and the establishment of cooperatives in the voivodeship of Cracow, similarly as in other parts of the country, resulted in numerous personal tragedies. Peasants who protected private land ownership were imprisoned and persecuted as well as encumbered with high taxes.

⁶³ AP Kraków, PZPR KW Kr 1248, k. 265–267: Informacja o sytuacji w spółdzielniach produkcyjnych województwa krakowskiego (11 grudnia 1956 r.).